

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka**

**Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)**

**SSA Beata Michalska**

**Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 października 2018 r. w Ł.**

**sprawy K. T.**

**przeciwko Szkole Podstawowej im. E. E. (1) w M.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji K. T.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu**

**z dnia 22 maja 2018 r. sygn. akt V P 1/15**

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od K. T. na rzecz Szkoły Podstawowej im. E. E. (1) w M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;**
3. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu adwokat M. S. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o 23% podatku od towarów i usług (...) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt: III APa 24/18**

## UZASADNIENIE

K. T. wystąpił w dniu 23 grudnia 2014 r. przeciwko Publicznemu Gimnazjum w M. z pozwem o zasądzenie odszkodowania – należnych poborów z tytułu pozostawania w gotowości do wykonywania pracy w kwocie 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r. oraz o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. Wniósł nadto o przeprowadzenie dowodów z akt sprawy Sądu Okręgowego w Kaliszu o sygn. V Pa 55 /12 i I C 526 / 09 oraz Sądu Rejonowego w Kępnie o sygn. IV P 27/10, a nadto o przyznanie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu i nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu swojego wystąpienia powód wskazał, iż w aktach wymienionych wyżej spraw znajdują się dokumenty potwierdzające, że w dniu 31 sierpnia 1993 r. stał się on z mocy prawa nauczycielem mianowanym, oraz że z Publicznym Gimnazjum w M. został nawiązany stosunek pracy na podstawie mianowania. Podał również, że uzyskanie przez niego stopnia nauczyciela mianowanego, jako prawo nabyte, podlega szczególnej ochronie i nie ma ograniczeń czasowych w dochodzeniu roszczeń wynikających z tego tytułu. Powód opisał szczegółowo, w jaki sposób doszło do wydania decyzji o stwierdzeniu, że stał się nauczycielem

mianowanym, że zgłaszał z tego tytułu gotowość do podjęcia pracy, oraz że dochodził wypłaty należnych w związku z tym wynagrodzeń. Zadośćuczynienia domagał się z uwagi na doznane krzywdy moralne i psychiczne oraz szkody spowodowane nieuznawaniem jego kwalifikacji i statusu nauczyciela mianowanego, co w konsekwencji powodowało i powoduje nadal niemożność przejścia na emeryturę. Psychiczne i moralne znęcanie się nad nim, jako inwalidą, uznał za niezrozumiałe w demokratycznym państwie prawa. Podał, że rozwój jego kariery zawodowej został bardzo utrudniony, ponieważ nie uznawano jego mianowania oraz kwalifikacji. Niezgodnie z prawem podpisywano z nim umowy o pracę, choć w rzeczywistości były to umowy z mianowania. Wieloletnie procesy sądowe negatywnie wpływały na jego psychikę, morale oraz powodowały stany ciągłego stresu i wywołały pogorszenie się ogólnego stanu zdrowia. Choruje na depresję, padaczkę, ma kłopoty z sercem i układem krwionośnym. Powinien przejść na emeryturę już w roku 2005.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu, na okoliczność ustalenia, jakie roszczenia pomiędzy K. T. i Publicznym Gimnazjum w M. zostały już prawomocnie osądzone, dopuścił dowód ze znajdujących się w aktach sprawy I C 526/09 ( I A Ca 773/09 ): wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 16 lipca 2009 r. z uzasadnieniem i wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2009 r. z uzasadnieniem, ze znajdujących się w aktach sprawy o sygn. IVP /10 ( V Pa 40/11, (...) 43/12): wyroku Sądu Rejonowego w Kępnie z dnia 28 marca 2011 r. z uzasadnieniem, wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 29 września 2011 r. z uzasadnieniem i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2012 r. z uzasadnieniem, ze znajdujących się w aktach sprawy o sygn. V Pa 55/12 ( I PZ 8/13 ): postanowienia Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 21.02.2013 r. z uzasadnieniem i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r. z uzasadnieniem. W punkcie 2 wzmiankowanego postanowienia, Sąd odrzucił pozew K. T. w części, tj. w zakresie roszczenia dotyczącego zapłaty należnych poborów w kwocie 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., wskazując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia treść art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., który stanowi o tym, iż sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Odrzucenie pozwu może nastąpić na posiedzeniu niejawnym (art. 199 § 3 k.p.c.). Wskazał dalej, że jeżeli zapadło prawomocne rozstrzygnięcie dotyczące tego samego przedmiotu postępowania, które toczyło się między tymi samymi stronami, zachodzi powaga rzeczy osądzonej (res iudicata). W rezultacie, w ocenie Sądu Okręgowego, zachodziła konieczność odrzucenia pozwu K. T. w części, tj. w zakresie roszczenia dotyczącego zapłaty należnych poborów z tytułu pozostawania w gotowości do wykonywania pracy w kwocie 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., bowiem co do tego roszczenia powoda sprawa została już prawomocnie osądzona. Jak wynika ze szczegółowej analizy treści żądania powoda w tym zakresie zawartego w pozwie z dnia 23 grudnia 2014 r. i jego uzasadnieniu, w przedmiotowej sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy o sygn. akt IV P 27/10 ( V Pa 40/11, I PK 43/12 ). W obu sprawach zaistniała tożsamość podmiotowa stron. Ten sam jest także przedmiot sporu. O tej tożsamości świadczy treść aktualnie zgłoszonego żądania dotyczącego zapłaty należnych poborów wraz z ustawowymi odsetkami oraz stan faktyczny i prawny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim postępowaniu. Brak jest również nowych okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie, które mogłyby stanowić podstawę do ponownego rozpoznania i rozpatrzenia tego żądania powoda. Zgłoszenie przez powoda roszczenia dotyczącego zapłaty należnych poborów za pozostawanie w gotowości do pracy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., stanowi próbę wszczęcia kolejnego postępowania w tej samej sprawie, z powołaniem się na te same okoliczności faktyczne, co niewątpliwie prowadziłoby do niekończących się procedur sądowych w tej samej kwestii. Prowadzenie zaś kolejnego procesu o to samo roszczenie jest niedopuszczalne, ponieważ proces taki podważałby powagę rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem (art. 366 k.p.c.), a takie postępowanie byłoby dotknięte nieważnością (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Zgodnie z treścią art. 365 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Oznacza to więc, iż sprawa o ten sam przedmiot pomiędzy tymi samymi stronami nie może toczyć się ponownie. Sąd Okręgowy uznał, że brak jest w przedmiotowej sprawie podstaw, które mogłyby uzasadniać otwarcie dla powoda drogi sądowej w sprawie o zapłatę przez pozwanego należnych poborów, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., w tym samym stanie faktycznym i prawnym. Nie jest możliwe merytoryczne rozpoznawanie po raz kolejny tego samego roszczenia powoda, dlatego też orzeczono, jak w punkcie 2 postanowienia.

Opisane wyżej postanowienie zostało zaskarżone przez powoda K. T. - w części dotyczącej odrzucenia pozwu. Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2016 r., w sprawie III APz 10/16, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił zażalenie na to postanowienie. Skarga kasacyjna od powyższego postanowienia została przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, w sprawie I PK 333/16, i wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r. uchylone zostało postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 kwietnia 2016 r., w sprawie III APz 10/16, oraz punkt 2 postanowienia Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 25 marca 2015 r., w sprawie VP 1/15, co do odrzucenia pozwu w zakresie roszczenia dotyczącego zapłaty należnych poborów w kwocie 220.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., i w tym zakresie przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym. Sprawa roszczeń powoda objętych niniejszym pozwem podlega więc rozpoznaniu. Sąd Najwyższy w swoim wyroku i uzasadnieniu zawarł jedynie stwierdzenia dotyczące tego, iż przedwczesne było odrzucenie pozwu K. T., co do wypłaty poborów za okres od 1 września 1999 r. W żaden sposób Sąd Najwyższy nie zajął stanowiska co do kwestii merytorycznych w sprawie, a więc zasadności roszczeń powoda ze wskazanego tytułu.

W wyniku orzeczenia Sądu Najwyższego w przedmiocie odrzucenia pozwu i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania, powód zobowiązany przez Sąd I instancji do sprecyzowania swojego roszczenia, złożył pismo z dnia 23 kwietnia 2018 r., w którym sprecyzował swoje roszczenie. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 254.965,20 zł tytułem należnych poborów stanowiących różnicę między wynagrodzeniem nauczyciela mianowanego i kontraktowego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od poszczególnych kwot: 2.856 zł za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 września 1999 r., 10.920 zł za okres od 1 września 2000 r. do 31 sierpnia 2001 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 września 2000 r., 11.328 zł za okres od 1 września 2001 r. do 31 sierpnia 2002 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 września 2001 r., 12.228 zł za okres od 1 września 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2002 r., 12.612 zł za okres od 1 września 2003 r. do 31 sierpnia 2004 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2003 r., 12.984 zł za okres od 1 września 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2004 r., 13.380 zł za okres od 1 września 2005 r. do 31 sierpnia 2006 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2005 r., 13.584 zł za okres od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2006 r., 14.262 zł za okres od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2007 r., 14.892 zł za okres od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2008 r., 15.270 zł za okres od 1 września 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2009 r., 15.270 zł za okres od 1 września 2010 r. do 31 sierpnia 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2010 r., 17.160 zł za okres od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2011 r., 18.360 zł za okres od 1 września 2012 r. do 31 sierpnia 2013 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2012 r., 19.056 zł za okres od 1 września 2013 r. do 31 sierpnia 2014 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2013 r., 19.058 zł za okres od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014 r., 19.058 zł za okres od 1 września 2015 r. do 31 sierpnia 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2015 r., 6.252,80 zł za okres od 1 września 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2016 r., 6.434,40 zł za okres od 1 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017 r., a nadto zasądzenia kwoty 2.666,80 zł tytułem dodatkowego wynagrodzenia dla pracowników sfery budżetowej z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia rozszerzonego powództwa, zasądzenia na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

W odpowiedzi na pozew K. T., pozwane Publiczne Gimnazjum w M., którego następcą prawnym jest Szkoła Podstawowa im. E. E. (1) w M., w swoim piśmie poprzedzającym pismo powoda precyzujące żądanie, wniosło o: odrzucenie pozwu w zakresie żądania zapłaty należnych poborów w kwocie 220.000 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 1 września 1999 r., ewentualnie z ostrożności procesowej o oddalenie żądania w tej części, o oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł oraz co do pozostałych żądań, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że umowa o pracę z powodem została rozwiązana z dniem 31 sierpnia 2000 r., na skutek upływu terminu, na który została zawarta. K. T. nie domagał się

przywrócenia do pracy i nie złożył w tym zakresie pozwu. Pozwany podniósł, że jeśli powód nie został przywrócony do pracy, rozwiązanie stosunku pracy stało się skuteczne z dniem 31 sierpnia 2000 r. Od dnia 1 września 2000 r. powód nie jest pracownikiem Publicznego Gimnazjum w M., dlatego brak jest podstawy do wypłaty wynagrodzenia. Pozwany przywołał również treść wyroku Sądu Rejonowego w Kępnie z dnia 28 marca 2011 r., w sprawie IV P27/10, oraz wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 29 września 2011 r., w sprawie V Pa 43/12, a także rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Najwyższy z dnia 4 czerwca 2012 r., w sprawie I PK 43/12. Brak skutecznego zakwestionowania przez powoda rozwiązania umowy o pracę spowodował, iż umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 sierpnia 2000 r. Powód w tym dniu przestał być pracownikiem Publicznego Gimnazjum w M., a zatem nie może skutecznie domagać się wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Pomędzy stronami toczyło się postępowanie o zapłatę zaległych poborów wraz z należnymi odsetkami i zostało ono zakończone prawomocnym wyrokiem. Niniejszy pozew, zdaniem pozwanego, winien podlegać odrzuceniu. Z ostrożności procesowej, w przypadku braku odrzucenia pozwu w części dotyczącej zapłaty należnych poborów, pozwany wniósł o jego oddalenie z powodu skutecznego rozwiązania stosunku pracy. Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia, powołując się na art. 291 § 1 Kodeksu pracy, który stanowi, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenia stały się wymagalne.

Odnosząc się zaś do żądania powoda dotyczącego zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, pozwany wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że unicestwienie skutków bezprawnego rozwiązania stosunku pracy następuje wyłącznie na drodze sądowej i służą temu roszczenia przewidziane w kodeksie pracy. Bezskuteczność niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę uzależniona jest od jego zaskarżenia i od prawomocnego orzeczenia sądu pozbawiającego je skuteczności, z chwilą uprawomocnienia się wyroku. Zatem nawet niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę jest skuteczne i odnosi skutek rozwiązujący umowę o pracę, jeżeli nie zostało w przewidzianym terminie zakwestionowane przez pracownika przed sądem pracy. Pozwany podkreślił, że K. T. nie posiada wyroku stwierdzającego bezprawność rozwiązania umowy o pracę przez Publiczne Gimnazjum w M. i tym samym nie wykazuje winy pracodawcy w zdarzeniu wywołującym na jego osobie rzekomą szkodę. Powód nie przedstawił zresztą żadnych dowodów wskazujących na jej powstanie i rozmiar. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 442<sup>1</sup> k.c.

Pozwany wniósł też o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 14 maja 2018 r. pozwany ostatecznie odnosząc się do treści żądań powoda, wyrażonych w piśmie z dnia 23 kwietnia 2018 r. ( na stronie 197 akt ), które stanowiło faktyczne rozszerzeniem powództwa, wniósł o odrzucenie pozwu w zakresie poborów za okres od 1 września 1999 r. do 31 marca 2010 r., o oddalenie powództwa co do żądanych poborów za dalszy okres, o oddalenie powództwa co do zapłaty dodatkowego wynagrodzenia w kwocie 21.666,80 zł, o odrzucenie pozwu co do zadośćuczynienia, podnosząc w tym zakresie zarzut braku legitymacji procesowej pozwanego, oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany ponowił zarzut przedawnienia co do dochodzonych roszczeń.

Sąd dokonał przekształcenia podmiotowego po stronie pozwanej, określając jako pozwanego w sprawie Szkołę Podstawową im. E. E. (1) w M..

Sąd Okręgowy w Kaliszu, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił w sprawie, co następuje:

K. T. z zawodu jest inżynierem zootechniki. Ukończył Akademię Rolniczą we W. i uzyskał tytuł magistra inżyniera zootechniki. Uzyskał także świadectwo ukończenia Studium (...) organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek (...) – w dniu 2 lipca 1991 r. Posiada również zaświadczenie wydane przez (...) Szkołę (...) z dnia 7 października 1995 r. w zakresie zdania egzaminu z języka angielskiego .

K. T. w okresie od 15 lipca 1981 r. do 14 maja 1983 r. pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w B. - jako specjalista ds. produkcji zwierzęcej, w okresie od 15 czerwca 1983 r. do 31 grudnia 1986 r. w Rolniczym Kombinacie

Spółdzielczym w B. - jako zootechnik, w okresie od 2 stycznia 1987 r. do 30 kwietnia 1990 r. w Wojewódzkim Ośrodku (...) w M. - jako agronom. W okresie od dnia 1 września 1990 r. do 30 września 1990 r. powód był zatrudniony w Szkole Podstawowej nr (...) w O., w wymiarze 16/18 etatu, a w okresie od 1 września 1991 r. do 31 sierpnia 1993 r. w wymiarze 18/18 etatu. W okresie od 1 września 1994 r. do 31 sierpnia 1995 r. powód pracował w Technikum Kolejowym w O., w wymiarze 12/18 etatu oraz w okresie od 9 stycznia 1995 r. do 23 czerwca 1995 r. w Zespole Szkół (...) w O., w wymiarze 11/18 etatu. W okresie od 1 września 1998 r. do 31 sierpnia 1999 r. powód pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Szkole Podstawowej w Ś. .

W dniu 1 września 1999 r. K. T. został zatrudniony w Publicznym Gimnazjum w M. w wymiarze 8/18 etatu, jako nauczyciel angielskiego i wychowawca klasy w wymiarze 1/18 etatu. Nauczanie języka angielskiego miało charakter zajęć dodatkowych. Godziny te nie wynikały z ramowego obowiązkowego planu nauczania obowiązującego na dzień 1 września 1999 r., a składały się na nie w danym roku szkolnym: 4 godziny przyznane dodatkowo przez organ prowadzący oraz 4 godziny z puli godzin do dyspozycji dyrektora szkoły. W zajęciach tych nie uczestniczyli wszyscy uczniowie. Z powyższą szkołą łączyła powoda umowa o pracę na czas określony do dnia 31 sierpnia 2000 r. Stosunek pracy uległ zakończeniu z dniem 31 sierpnia 2000 r. Rok szkolny 1999-2000 był pierwszym rokiem działania gimnazjum. Były tylko 4 klasy. Szkoła była nastawiona na język niemiecki. Nauczanie angielskiego stanowiło dodatkowe zajęcia, organizowane w miarę potrzeb i możliwości dysponowania dodatkowymi godzinami. W kolejnych latach nie było nauczania języka angielskiego, z uwagi na brak możliwości organizacyjnych. Po kilku latach i zmianach w przepisach nakładających obowiązek prowadzenia nauki dwóch języków w gimnazjach, taki obowiązek był realizowany. W październiku 2000 r. powód odebrał akt nadania stopnia nauczyciela kontraktowego podpisany przez dyrektora gimnazjum. Od dnia 1 września 2000 r. powód wykonywał pracę w Zespole Szkół Zawodowych nr (...) w J., polegającą na nauczaniu języka angielskiego. Pracę tę wykonywał przez 2 lata. W istocie powód działał jako wykonawca firmy, która świadczyła usługi dla szkoły w zakresie dostarczenia pracy lektora języka angielskiego. Od 1 września 2002 r. do sierpnia 2003 r. powód pracował w Zespole Szkół Zawodowych w K. - jako nauczyciel języka angielskiego, następnie chorował, a od lutego 2005 r. był częściowo niezdolny do pracy i pobierał rentę z tego tytułu. Wojewódzki Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r., w sprawie (...) SA/Po 31/08, wywiódł, iż zostały spełnione przesłanki do uznania powoda za nauczyciela mianowanego w dniu 31 sierpnia 1993 r. Decyzją z dnia 5 marca 2009 r, nr 4340- (...), Burmistrz Miasta i Gminy M. odmówił zmiany decyzji Dyrektora Publicznego Gimnazjum w M. z dnia 2 października 2000 r., nadającej K. T. stopień awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego. Według wydającej decyzję, K. T. nie miał kwalifikacji do nauczania języka angielskiego w dniu 1 września 1999 r., w związku z tym mógł być zatrudniony jedynie na podstawie umowy o pracę, a nadanie stopnia nauczyciela kontraktowego wynikało z wejścia w życie ustawy z dnia 10 lutego 2000 r. o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych ustaw. Decyzją z dnia 25 marca 2010 r. Burmistrz Miasta i Gminy M. zmienił decyzję Dyrektora Publicznego Gimnazjum w M. z dnia 2 października 2000 r., nadającą K. T. stopień awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego, i nadał wymienionej osobie stopień nauczyciela mianowanego. Powyższe było wynikiem stwierdzenia w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. IV SA /Po31/08, iż z dniem 31 sierpnia 1993 r. K. T. stał się nauczycielem mianowanym i na dzień 31 sierpnia 1993 r. spełniał wymagania kwalifikacyjne do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkołach podstawowych, oraz wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 26 sierpnia 2009 r., w sprawie (...) SA (...), w którym wskazano, iż na dzień 1 września 1999 r. K. T. posiadał kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela gimnazjum.

W 2009 r. powód wystąpił z pozwem przeciwko Burmistrzowi Miasta i Gminy w M. oraz Miastu i Gminie M. o ustalenie odpowiedzialności jednostki samorządu terytorialnego. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Kaliszu pod sygnaturą I C 526/09. Powód sprecyzował i określił swoje żądanie, domagając się zasądzenia odszkodowania w kwocie 281.114 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1993 r. do dnia 1 marca 2000 r. za szkody finansowe i moralne, z uwagi na nieuznanie posiadania przez niego tytułu nauczyciela mianowanego, uniemożliwiające mu osiągnięcie należnego wynagrodzenia, nagród, trzynastych pensji oraz kontynuowania awansu zawodowego. W dniu 16 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu wydał wyrok, w którym oddalił powództwo K. T. przeciwko Miastu i Gminie M., odrzucił powództwo K. T. przeciwko Burmistrzowi Miasta i Gminy M. oraz orzekł o kosztach postępowania. Na skutek apelacji powoda od powyższego wyroku, wydał wyrok oddalający apelację

powoda. Zmianie uległ zaskarżony wyrok jedynie w zakresie kosztów postępowania. Mimo ustanowienia powodowi pełnomocnika do złożenia skargi kasacyjnej, skarga ta nie została w sprawie złożona. Wyrok stał się prawomocny.

Powód wystąpił w 2011 r. z pozwem przeciwko Publicznemu Gimnazjum w M. o wypłatę kwoty 63.276 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności comiesięcznych kwot oraz wynagrodzenia za gotowość do pracy po wygaśnięciu stosunku pracy. Na dochodzone roszczenie składały się: pobory za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. w kwocie 2.856 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2000 r., za okres od 1 września 2000 r. do 31 sierpnia 2001 r. w kwocie 8.400 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2001 r., za okres od dnia 1 września 2001 r. do 31 sierpnia 2002 r. w kwocie 8.400 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2002 r., za okres od 1 września 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. w kwocie 9.360 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2003 r., za okres od dnia 1 września 2003 r. do 31 sierpnia 2004 r. w kwocie 3.960 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2004 r., za okres od dnia 1 września 2004 r. do 28 lutego 2005 r. w kwocie 2.100 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2005 r., za okres od dnia 1 marca 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r. w kwocie 6.840 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2005 r., za okres od 1 września 2005 r. do 31 sierpnia 2006 r. w kwocie 4.800 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2006 r., za okres od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r. w kwocie 5.040 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2007 r., za okres od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. w kwocie 5.280 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2008 r., za okres od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. w kwocie 5.280 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2009 r., za okres od 1 września 2009 r. do 31 marca 2010 r. w kwocie 5.280 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2010 r. Z uzasadnienia pozwu wynikało, iż powyższe kwoty stanowiły różnicę pomiędzy wynagrodzeniem nauczyciela kontraktowego i mianowanego. W sprawie orzekł Sąd Rejonowy w Kępnie, który wyrokiem z dnia 28 marca 2011 r., w sprawie IV P 27/10, uwzględnił częściowo żądanie powoda i zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 2.856 zł netto tytułem wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2010 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Apelację od powyższego wyroku rozpoznawał Sąd Okręgowy w Kaliszu, który w sprawie V Pa 40/11 zmienił zaskarżony wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda wyrównanie wynagrodzenia za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. i oddalił powództwo także w tym zakresie, oddalił apelację powoda w zakresie dalszych żądań zapłaty wynagrodzenia za pracę za okres od 1 września 2000 r. do 30 kwietnia 2010 r. oraz w zakresie żądania nawiązania stosunku pracy i orzekł o kosztach postępowania. W sprawie powyższej Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2012 r., sygn. I PK 43/12, odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W powyższej sprawie ustalono, iż zatrudnienie powoda w Publicznym Gimnazjum w M., na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r., wynikało z potrzeb organizacji nauczania i miało oparcie w przepisach art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw ( Dz. U. z 2000 r., nr 19, poz. 239 ) w związku z art. 10 ust. 2 punkt 7 oraz art. 20 i 23 ustawy Karta Nauczyciela, w brzmieniu obowiązującym od dnia 21 października 1991 r., wprowadzonego ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty ( Dz. U. z 1991 r., nr 95, poz. 425 ze zm. ). W listopadzie 2012 r. powód K. T., w sprawie Sądu Rejonowego w Kępnie IV P 27/10 i Sądu Okręgowego w Kaliszu V Pa 40/11, przeciwko Publicznemu Gimnazjum w M., złożył skargę o wznowienie postępowania. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 21 lutego 2013 r. powyższa skarga została odrzucona. Zażalenie powoda na powyższe postanowienie zostało odrzucone postanowieniem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Najwyższy w sprawie I PZ 8/13 oddalił zażalenie K. T. na postanowienie z dnia 21 lutego 2013 r. o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania.

W dniu 26 marca 2014 r. powód skierował do Publicznego Gimnazjum w M. pismo, w którym domagał się dopuszczenia do pracy u pozwanego i wypłaty należnych poborów. Otrzymał odpowiedź negatywną.

W sprawie V P 2/15 Sądu Okręgowego w Kaliszu i III APa 13/17 Sądu Apelacyjnego w Łodzi, toczyło się postępowanie dotyczące żądania złożonego przez K. T. przeciwko Urzędowi Miasta O. o zasądzenie kwoty 400.000 zł tytułem zaległych poborów od Szkoły Podstawowej nr (...) w O. oraz o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł za doznane moralne i psychiczne szkody. Wcześniej w sprawie V P 1/10 Sądu Okręgowego w Kaliszu toczyło się postępowanie z powództwa K. T. o zasądzenie od Szkoły Podstawowej w O. kwoty 281.114 zł tytułem zaległych poborów za okres od

dnia 1 września 1993 r. do 1 marca 2009 r., w której to sprawie zapadł wyrok z dnia 14 czerwca 2010 r. oddalający powództwo, a następnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 października 2010 r. oddalający apelację. W sprawie V P 2/15 Sądu Okręgowego w Kaliszu, postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2015 r., oraz w sprawie III APz 42/15 Sądu Apelacyjnego w Łodzi, prawomocnie odrzucone zostało żądanie powoda zasądzenia kwoty 400.000 zł tytułem należnych poborów za okres od 1 września 1993 r. W sprawie powyższej dotyczącej kolejnego roszczenia – zapłaty 100.000 zł zadośćuczynienia, zapadł wyrok z dnia 2 lutego 2017 r. oddalający powództwo i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lipca 2017 r. w sprawie III APa 13/17 oddalający apelację .

K. T. z zawodu jest inżynierem zootechniki. Ukończył Akademię Rolniczą we W. i uzyskał tytuł magistra inżyniera zootechniki. Uzyskał świadectwo ukończenia Studium (...) organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek (...) – w dniu 2 lipca 1991 r. Posiada także zaświadczenie wydane przez (...) Szkołę (...) z dnia 7 października 1995 r. w zakresie zdania egzaminu z języka angielskiego. Do 1990 r. powód pracował w zawodzie wynikającym z kierunku ukończonych studiów – magistra inżyniera zootechniki. Od września 1990 r. pracował jako nauczyciel języka angielskiego. Dysponował zaświadczeniami o ukończeniu kursów w tym zakresie w (...) Szkole (...): z 21 grudnia 1993 r., 23 kwietnia 1994 r., 7 października 1995 r. oraz z lipca 1991 r. stwierdzenie ukończenia studium pedagogicznego przy Wojewódzkim Ośrodku (...).

W latach 1994-1995 rozpoczęły się u powoda problemy natury zdrowotnej, które łączy on ze stresem związanym z utratą miejsca pracy w roku 1993. Pojawiły się skoki ciśnienia, stany depresyjne. Stwierdzono u niego nadciśnienie tętnicze, uszkodzenie mięśnia serca oraz chorobę wrzodową dwunastnicy. K. T. cierpiał również na epilepsję. Z tego powodu był hospitalizowany oraz poddany leczeniu farmakologicznemu. Ostatni atak padaczki miał miejsce 5 lat temu. Mimo tego stanu zdrowia, powód praktycznie do 2003 r. wykonywał pracę zawodową , ucząc języka angielskiego w różnych placówkach . Stany depresyjne były bezpośrednią przyczyną uznania powoda za częściowo niezdolnego do pracy, co skutkowało przyznaniem mu od lutego 2005r. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie to pobiera nadal. Kartę historii choroby w poradni zdrowia psychicznego założono K. T. w latach 90 –tych. Powód nie występował nigdy o przyznanie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wypowiedzenie powodowi umowy o pracę z roku 1993 uniemożliwiło mu - jak twierdzi zainteresowany - dalszy rozwój zawodowej kariery. Było także przyczyną chronicznych stresów, pasm nieszczęść. Sytuacja ta wpływała także niekorzystnie na stan zdrowia jego rodziców. W 1990 r. powód rozwiódł się z żoną, chociaż nadal z nią zamieszkiwał. W 1995 r. była żona powoda wyjechała wraz z córką do Stanów Zjednoczonych. Według powoda, przyczyną rozpadu małżeństwa była jego niekorzystna sytuacja zawodowa. Powód ma sporadyczny kontakt z córką i wnukami, którzy mają już obywatelstwo amerykańskie. Według powoda, stany depresyjne wpływały na niekorzystny przebieg jego życia. Przez cały okres wykonywania pracy w latach 90-tych, powód leczył się psychiatrycznie. K. T. przestał pracować w 2003 r., a od lutego 2005 r. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wynoszącą obecnie około 600 zł netto w skali miesiąca. Powód zamieszkuje w O. wraz z siostrą i jej mężem.

Kwota 100.000 zł, której K. T. domaga się tytułem zadośćuczynienia, obejmuje przede wszystkim cierpienia i krzywdy, które powód wiąże z odmową uznania go za nauczyciela mianowanego oraz z rozwiązaniem stosunku pracy w roku 2000. Okoliczność ta - w jego odczuciu - miała bezpośredni wpływ na utratę zdrowia, rozpad rodziny oraz sytuację zawodową powoda.

Sąd odmówił wiary twierdzeniom powoda w części dotyczącej tego, iż po 31 sierpnia 2000 r. powinien być zatrudniony w Publicznym Gimnazjum w M., a to z przyczyn wskazanych niżej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W zakresie żądania przez powoda zasądzenia poborów za okres od 1 września 2000 r. do 2017 r., Sąd orzekający stwierdził, że nie zasługuje ono na uwzględnienie. Zgodnie z art. 80 Kodeksu pracy, wynagrodzenie przysługuje za wykonaną pracę. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Przepisy, które przewidują obowiązek wypłacenia pracownikowi w określonych sytuacjach wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy, są wyjątkami od zasady wzajemności świadczeń. Przepis

art. 81 k.p. reguluje prawo pracownika do wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy, gdy pracownik był gotów do świadczenia pracy, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Z dniem 31 sierpnia 2000 r. K. T. przestał być pracownikiem Publicznego Gimnazjum w M.. Od dnia 1 września 2000 r. powód nie świadczył pracy w Publicznym Gimnazjum w M., włączonym później w strukturę Szkoły Podstawowej im. E. E. (1) w M.. Za okres od dnia 1 września 2000 r. do kwietnia 2017 r., powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za pracę od tego podmiotu. Powód nie zakwestionował skutecznie faktu zakończenia stosunku pracy w Publicznym Gimnazjum w M. z dniem 31 sierpnia 2000 r. Zatrudnienie powoda w Publicznym Gimnazjum w M., na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r., wynikało z potrzeb organizacji nauczania i miało oparcie w przepisach art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw ( Dz.U. 2000 r., nr 19, poz. 239 ) w związku z art. 10 ust. 2 punkt 7 oraz art. 20 i 23 ustawy Karty Nauczyciela, w brzmieniu obowiązującym od dnia 21 października 1991 r., wprowadzonego ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty ( Dz. U. z 1991 r., nr 95, poz. 425 ze zm. ). Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie, co do nawiązania stosunku pracy po dniu 31 sierpnia 2000 r., zawarte było w wyroku Sądu Rejonowego w Kępnie, w sprawie IV P 27/10, i Sądu Okręgowego w Kaliszu, w sprawie V Pa 40/11. Powód po 31 sierpnia 2000 r. nie był pracownikiem Publicznego Gimnazjum w M., nie świadczył na rzecz tego podmiotu pracy. Nie przysługuje mu z tego tytułu wynagrodzenie za okres od 1 września 2000 r. do 30 kwietnia 2017 r. Z uwagi na to, iż powód określał co do kwot inaczej swoje żądania w sprawach IV P 27/10 Sądu Rejonowego w Kępnie i V Pa 40/11 Sądu Okręgowego w Kaliszu, Sąd uznając bezzasadność żądań powoda w tym zakresie, orzekł o oddaleniu powództwa, w myśl art. 80 k.p. Podobna sytuacja dotyczy żądania zasądzenia kwoty 21.666,80 zł tytułem dodatkowych wynagrodzeń, czyli tzw. 13- pensji za sporny okres od 1 września 2000 r. do 30 kwietnia 2017 r.

Za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. K. T. wynagrodzenie za pracę otrzymał. Żądanie zapłaty za powyższy okres wyrównania wynagrodzenia zostało prawomocnie oddalone w sprawie IV P 27/10 Sądu Rejonowego w Kaliszu i V Pa 40/11 Sądu Okręgowego w Kaliszu. W zakresie tego żądania, co do którego powód dochodzi dokładnie kwoty 2.856 zł, co do której orzekano w sprawie IV P 27/10 Sądu Rejonowego w Kępnie i V Pa 40/11 Sądu Okręgowego w Kaliszu, orzec należało o odrzuceniu pozwu, po myśl art. 199 § 1 punkt 2 k.p.c.

Powód dochodzi kwoty 100.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, jakich miał doznać z powodu zachowania byłego pracodawcy z roku 1999 i 2000 r., a które wedle jego przekonania, nosiło cechy bezprawności.

Zgodnie z art. 445 k.c., w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, [...]. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej, bądź nawet wykluczenia. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, lecz także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego. (Komentarz do art. 445 Kodeksu cywilnego, Adam Olejniczak, Lex 2014). Przepis art. 445 k.c. znajduje zastosowanie do szkody na osobie, której poszkodowany żąda naprawienia na podstawie reguł odpowiedzialności deliktowej ( art. 415 k.c.). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem, a szkodą. Sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. W tradycyjnym ujęciu winy (szerokim), w pojęciu tym ujmowano element obiektywny, czyli bezprawność, oraz subiektywny, czyli winę w ścisłym znaczeniu (określaną też mianem winy sensu stricte). Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. (Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego, Adam Olejniczak, Lex 2014).

Z dotychczasowych rozważań wynika, że powód, aby móc skutecznie dochodzić swych roszczeń, powinien wykazać, iż zachowanie jego byłego pracodawcy było bezprawne - zawinione, a także, że doprowadziło ono do powstania u niego



szkody w podanym przez siebie rozmiarze. Ciężar dowodu zaistnienia tych przesłanek spoczywał na K. T. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 roku, II PK 28/10).

***Działaniem byłego pracodawcy K. T., a którego następcą prawnym jest pozwany - Szkoła Podstawowa im. E. E. (2) w M., która jest następcą prawnym Publicznego Gimnazjum w M., a które miało - wedle jego twierdzeń, doprowadzić do powstania szkody na osobie, jest fakt nawiązania z powodem umowy o pracę na czas określony i brak zawarcia kolejnej umowy o pracę po dniu 31 sierpnia 2000 r. W orzecznictwie sądowym wskazywano, iż niezgodność z prawem (bezprawność) rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę, pracownik może wykazać wyłącznie przez powództwo przewidziane w Kodeksie pracy (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy, o nawiązanie stosunku pracy, o odszkodowanie). Zgodnie z przepisami prawa pracy, jest możliwość zakwestionowania zgodności z prawem rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę, ale wyłącznie przez odpowiednie powództwo i to wytoczone w określonym czasie. Jeżeli pracownik takiego powództwa nie wniósł, to rozwiązanie umowy o pracę należy traktować jako zgodne z prawem.***

Publiczne Gimnazjum w M., jako ówczesny pracodawca, nawiązał z powodem umowę terminową na okres od dnia 1 września 1999 r. do dnia 31 sierpnia 2000 r. Pracodawca takie miał potrzeby i możliwości, co do zorganizowania nauczania języka angielskiego, jako zajęć dodatkowych w szkole z regulaminowym językiem niemieckim. Umowa o pracę ulegała rozwiązaniu z dniem 31 sierpnia 2000 r., z upływem okresu, na który została zawarta. Pracodawca po tej dacie nie miał potrzeb w zakresie nauczania języka angielskiego, nie miał możliwości organizacyjnych prowadzenia takich zajęć i zajęć takich nie prowadził. Działania pracodawcy w żaden sposób nie noszą więc cech bezprawności, uzasadniających jego odpowiedzialność odszkodowawczą.

Skoro więc K. T. nie wykazał jednej z konstytutywnych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego - w postaci winy rozumianej jako bezprawność działania, to jego roszczenie okazało się bezzasadne.

W zakresie zarzutu pozwanego odnośnie przedawnienia roszczenia powoda, Sąd Okręgowy zważył, że to, czy przedawnienie w ogóle nastąpiło i jakie przepisy należałoby w tym zakresie zastosować, można rozważać dopiero wówczas, gdy przyjmie się istnienie określonego roszczenia, które miałyby być objęte przedawnieniem. Skoro więc roszczenie powoda okazało się bezzasadne, to rozważanie kwestii jego przedawnienia stało się zbędne. Zauważył jednak, że kwestie przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, reguluje obecnie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Wcześniej, tj. przed zmianą dokonaną na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. „o zmianie Kodeksu cywilnego”, a która weszła w życie dnia 10 sierpnia 2007 r., o instytucji przedawnienia czynów niedozwolonych stanowił art. 442 § 1 k.c. Szczegółową relacją pomiędzy art. 442 § 1 k.c. i art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz interpretacją przepisów przejściowych, tj. zwłaszcza art. 2 ustawy nowelizującej, zajął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2013r., w sprawie o sygn. akt II PK 316/12. I tak, wskazał w nim, iż art. 442 § 1 k.c. stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W dniu 10 sierpnia 2007 r., cały art. 442 k.c. został uchylony na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie Kodeksu cywilnego. Ustawą nowelizującą (w miejsce uchylonego art. 442 k.c.) wprowadzono do Kodeksu cywilnego nowy przepis art. 442<sup>1</sup>, który stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3), zaś przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody

na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności (§ 4). Jednocześnie w art. 2 ustawy nowelizującej przyjęto, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (czyli przed dniem 10 sierpnia 2007 r.), ale według przepisów dotychczasowych, w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się art. 442<sup>1</sup> k.c. Następnie Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 2 ustawy nowelizującej, przyjął, że roszczenie z tytułu szkody na osobie jest "przedawnione", jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie tylko upłynął termin 10-ciu lat określony w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., ale również, jeżeli przed tą datą ujawniła się szkoda (roszczenie stało się wymagalne). Wówczas w pełni zastosowanie mają przepisy dotychczasowe, a nie ma zastosowania art. 442<sup>1</sup> k.c. Natomiast, jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynie tylko termin z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., a nie ujawni się jeszcze szkoda, to roszczenie jest jeszcze nieprzedawnione według przepisów dotychczasowych, a więc ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> k.c. (przy szkodzie na osobie art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. ma zastosowanie do roszczenia o naprawienie szkody na osobie, jeżeli uszczerbek na zdrowiu ujawnił się po dniu 9 sierpnia 2007 r. Badając zasadność zarzutu przedawnienia, należało ustalić (mając na uwadze regulacje zawarte w art. 2 w/w ustawy nowelizującej), na jakiej podstawie, tj. art. 442 § 1 k.c., czy też art. 442<sup>1</sup> k.c., byłby obliczany termin przedawnienia zgłoszonego przez powoda roszczenia. Należy zważyć, iż były pracodawca rozwiązał z K. T. umowę o pracę dnia 31 sierpnia 2000 r. Właśnie z tą chwilą powód łączy pogłębianie się jego złej sytuacji zdrowotnej, życiowej i zawodowej. Należy więc przyjąć, że rozwiązanie umowy o pracę stanowiło dla niego zdarzenie wyrządzające szkodę na jego osobie. Wskazany w art. 442 § 1 k.c., 10 - letni termin do skutecznego zgłoszenia roszczenia, upłynął więc dnia 31 sierpnia 2010 r. Rozwiązanie stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 2000 r. miało pogłębić negatywny stan zdrowia, który ujawnił się już w okresie 1994-1995. Wobec powyższego, stwierdzić należy, iż w dniu 10 sierpnia 2010 r. roszczenie o zadośćuczynienie za szkody wyrządzone powodowi czynem niedozwolonym, jaki miało stanowić bezprawne rozwiązanie stosunku pracy przez Publiczne Gimnazjum w M., było przedawnione. Terminy przedawnienia należało obliczać na podstawie art. 442 § 1 k.c., gdyż nie ma tutaj zastosowania art. 442<sup>1</sup> k.c.

Niezasadny jest zarzut braku legitymacji procesowej po stronie pozwanego w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie pozwanym jest pracodawca. Sprawa o zadośćuczynienie stanowi sprawę pracowniczą, do której rozstrzygania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Strony zostały więc określone prawidłowo.

O kosztach postanowiono zgodnie z treścią art. 98 k.p.c., 102 k.p.c. oraz § 6 pkt 6, w zw. z § 2 ust. 2, obowiązującego na dzień zawiśnięcia niniejszego sporu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „ w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu „... (Dz.U. z 2013, poz.490). Pomimo oddalenia powództwa, a zatem przegranej powoda, Sąd obciążył go jedynie kwotą 150 zł kosztów zastępstwa procesowego strony przeciwnej, przy kwocie całkowitej tych kosztów, wynoszącej 5.390,00 zł. Miał przy tym na uwadze, że powód wielokrotnie inicjował postępowania przed Sądami, przy czym zwyczajowo zwalniany był od ponoszenia kosztów postępowania. W przedmiotowym postępowaniu K. T. również został zwolniony z obowiązku kosztów sądowych, chociaż w części, tj. ponad kwotę 150,00. Dlatego Sąd Okręgowy, mając na uwadze powyższe, a nadto sytuację majątkową i rodzinną powoda, zasądził od K. T. na rzecz pozwanego tylko część kosztów zastępstwa procesowego strony przeciwnej, tj. kwotę 150 zł. Orzeczono także o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w niniejszym postępowaniu i w postępowaniu kasacyjnym.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości osobistą apelacją K. T. ( pismo z dnia 4 czerwca 2018 r. ), która została następnie uzupełniona i doprecyzowana przez zastępującego powoda profesjonalnego pełnomocnika – adwokata z urzędu M. S. ( pismo z dnia 12 czerwca 2018 r. ). Ostatecznie powód zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez błędne jego zastosowanie polegające na niesłusznym przyjęciu, że w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, w sytuacji gdy zakres przedmiotowy roszczenia powoda nie pokrywa się swoim czasowym zakresem z

wcześniejszym pozwem, a sam charakter roszczenia, jako roszczenia o świadczenia majątkowe okresowe, pozwala na jego dochodzenie w części;

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie błędnej oceny dowodów, podczas gdy wszechstronne rozważenie materiału powinno prowadzić do wniosku, że uzyskanie przez powoda nominacji z mocy prawa spowodowało automatyczne przekształcenie się umowy o pracę w stosunek pracy z mianowania, który nie został rozwiązany oraz nie wygasł w sposób określony w przepisach ustawy Karta Nauczyciela, stąd powodowi, jako nauczycielowi mianowanemu, przysługuje roszczenie o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie za okres gotowości do jej wykonywania;

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., poprzez nierozpoznanie wniosku powoda w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii oraz biegłego psychologa w sytuacji, gdy dowody te pozwoliłyby na ustalenie obecnego stanu zdrowia psychicznego powoda, a także konsekwencji i rozmiaru doznanych przez powoda cierpień psychicznych na skutek niezgodnego z prawem działania pozwanego;

4. naruszenie art. 102 k.p.c. – poprzez obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, gdy sytuacja zdrowotna i finansowa powoda uzasadniała nieobciążanie go kosztami.

Podnosząc powyższe zarzuty, strona apelująca wniosła o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
3. zwolnienie powoda z obowiązku ponoszenia opłaty od apelacji w całości, albowiem ze względu na sytuację majątkową, nie jest on w stanie ponieść jej nawet w części, bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. S. kosztów udzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu za II instancję, które to koszty nie zostały uiszczone chociażby w części.

W piśmie procesowym z dnia 18 lipca 2018 r., będącym w istocie odpowiedzią Szkoły

Podstawowej im. E. E. (1) w M. na apelację, profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za postępowanie przez sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie sprawę, wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla jej rozstrzygnięcia, a poczynione ustalenia faktyczne znajdują uzasadnienie w treści zgromadzonego materiału dowodowego i nie są dowolne. Sąd drugiej instancji wskazane ustalenia faktyczne podziela i przyjmuje za własne dla potrzeb rozpoznania sprawy na etapie postępowania apelacyjnego, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania ( por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, OSNAP z 1998 r. Nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., sygn.. I PKN 339/98, OSNAP z 1998 r. Nr 24, poz. 776 ). Rozpoznając sprawę, Sąd pierwszej instancji nie naruszył również norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. Zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany.

Powód domaga się w pierwszej kolejności zasądzenia od Szkoły Podstawowej im. E. E. (1) w M., jako następcy prawnego Publicznego Gimnazjum w M., poborów stanowiących różnicę między wynagrodzeniem nauczyciela mianowanego i kontraktowego za okres od dnia 1 września 1999 r. do dnia 31 sierpnia 2000 r. z ustawowymi odsetkami

oraz poborów za okres pozostawania w gotowości do pracy u strony pozwanej od dnia 1 września 2000 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r. z ustawowymi odsetkami, a nadto kwoty z tytułu dodatkowego wynagrodzenia ( czyli tzw. 13 – ej pensji ) za okres od dnia 1 września 2000 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r. z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy w Kaliszu, rozpoznając sprawę w zakresie powyższych roszczeń, uznał w sposób całkowicie zasadny, że jeśli chodzi o pierwsze z roszczeń, tj. pobory stanowiące różnicę pomiędzy wynagrodzeniem nauczyciela mianowanego i kontraktowego za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r., to zostało ono prawomocnie oddalone w sprawie IV P 27/10 Sądu Rejonowego w Kępnie i V Pa 40/11 Sądu Okręgowego w Kaliszu. Z prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych w tym zakresie wynika, że we wskazanych wyżej sprawach, K. T. domagał się od pozwanego wypłaty kwoty 2.856 zł, która to kwota miała stanowić wyrównanie poborów za okres od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. Prawomocne oddalenie roszczenia w tym zakresie uzasadniało zastosowanie przez Sąd Okręgowy w Kaliszu - w rozpatrywanej aktualnie sprawie - dyspozycji przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym, sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Nie jest w żadnym razie uzasadniony zarzut apelacji naruszenia wskazanego wyżej przepisu.

Gdy chodzi o drugie z roszczeń, tj. żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty poborów za okres pozostawania w gotowości do pracy u strony pozwanej od 1 września 2000 r. do 30 kwietnia 2017 r., a nadto dodatkowego wynagrodzenia, tzw. 13 – tej pensji za ten sam okres, to oddalenie roszczenia jest w pełni zasadne. Słusznie ustalił Sąd orzekający, że K. T. nie był w spornym okresie pracownikiem pozwanego Publicznego Gimnazjum w M., włączonego następnie w struktury Szkoły Podstawowej w M., bowiem z dniem 31 sierpnia 2000 r. doszło do skutecznego ustania stosunku pracy łączącego strony. Skoro powód od tej daty nie świadczył pracy na rzecz pozwanej Szkoły, nie przysługuje mu wynagrodzenie od tego podmiotu. Sąd Okręgowy, jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia w tym zakresie, powołał przepisy art. 80 i art. 81 k.p., które znalazły właściwe zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, a co za tym idzie, doczekały się prawidłowej interpretacji przez Sąd orzekający. Sąd Apelacyjny podziela w całości rozstrzygnięcie w tej części, nie znajdując usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji w zaskarżonym zakresie. Na marginesie należy zauważyć, że powyższe roszczenie było również przedmiotem postępowania w sprawie Sądu Rejonowego w Kępnie, sygn. IV P 27/10 i Sądu Okręgowego w Kaliszu, sygn. V Pa 40/11, gdzie zapadł ostatecznie niekorzystny dla powoda wyrok, tj. oddalono powództwo. W sprawie tej przesądzono, iż powód nie zakwestionował skutecznie ustania stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 2000 r., a tym samym, że nie był już pracownikiem pozwanego Publicznego Gimnazjum w M. po tym dniu. Ponieważ w niniejszej sprawie powód inaczej określił kwoty swojego żądania niż w sprawie wcześniej wskazanej, Sąd Okręgowy w Kaliszu, wydając zaskarżony wyrok, uznał za celowe oddalić powództwo w tym zakresie, a nie przyjmować powagi rzeczy osądzonej. Próba podważenia takiego stanowiska jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny nie znajduje również jakichkolwiek usprawiedliwionych podstaw, aby zakwestionować prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, co do ostatecznego z dochodzonych przez powoda roszczeń, tj. zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł z ustawowymi odsetkami. Należy zgodzić się z Sądem orzekającym, że podstawę prawną tego roszczenia stanowią powołane szczegółowo w uzasadnieniu wyroku przepisy prawa, które stanowią przede wszystkim, że skuteczne dochodzenie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia wymaga od powoda wykazania bezprawności działania pracodawcy. W rozpatrywanej sprawie K. T. nie wykazał, aby po stronie pozwanej zaistniało zachowanie noszące cechy bezprawności. Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że ewentualne zakwestionowanie sposobu rozwiązania umowy o pracę z dniem 31 sierpnia 2000 r. mogło nastąpić w trybie wytoczenia powództwa, czego powód nie uczynił. W tej sytuacji rozwiązanie umowy o pracę należy traktować jako zgodne z prawem, co nie rodzi odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pracodawcy. Ponieważ roszczenie powoda okazało się być bezzasadne, nie jest uprawniony zarzut apelacji naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., poprzez nierozpoznanie wniosku powoda w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii oraz biegłego psychologa na okoliczność ustalenia obecnego stanu zdrowia psychicznego powoda, a także konsekwencji i rozmiaru doznanych przez powoda cierpień psychicznych na skutek niezgodnego z prawem działania pozwanego. Postępowanie takie byłoby celowe tylko w sytuacji, gdyby zaistniały przesłanki faktyczne i prawne do uznania odpowiedzialności pozwanego z tytułu zadośćuczynienia. Taka

odpowiedzialność, co zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, nie wchodzi w grę, z przyczyn precyzyjnie wywiedzionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wywiedziony przez powoda w osobistej apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 102 k.p.c. - przez tylko częściowe ( a nie w całości ) zwolnienie powoda od ponoszenia kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej, należało uznać za chybiony. Wskazać należy przede wszystkim, że podstawową zasadą ponoszenia kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za jego wynik ( art. 98 k.p.c. ). Zgodnie z tą regulacją, strona przegrywająca sprawę winna dokonać zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu. Wyjątek od powyższej regulacji stanowi art. 102 k.p.c., który stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu i na zasadzie słuszności pozwala, wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej w ogóle kosztami. Z tych też względów nie należy tego przepisu interpretować rozszerzająco. Skorzystanie z regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku, jako szczególnie uzasadnionego”, zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie. Sąd prawidłowo uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie, odnosząc się zarówno do sytuacji procesowej, jak i biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną powoda, co miało odzwierciedlenie w obciążeniu go jedynie w części kosztami procesu.

Mając na względzie, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, orzekając na podstawie wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego i na zasadzie art. 385 k.p.c.

Mając na względzie podnoszoną przez apelującego jego aktualną trudną sytuację materialną ( powód utrzymuje się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie poniżej minimalnego wynagrodzenia ), na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. obciążono go jedynie w części kosztami procesu, tj. zasądzono na rzecz strony pozwanej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji.

Orzeczono również o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze § 8 pkt 7 w związku z § 4 ust. 3 oraz 15 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ( Dz.U.2016.1715).